

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **L. P.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia 2025 r.,

inicjatywy wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum
w Szczecinie

z dnia 3 marca 2025 r., sygn. akt IV K 92/24,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 marca 2025 r., sygn. akt IV K 92/24, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy L. P. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu podniesiono, że oskarżonemu „zarzucono popełnienie czynu z art. 212 § 1 k.k. na szkodę X.Y. sędziego Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie”, „oskarżony w toku postępowania kwestionował sposób prowadzenia czynności przez tutejszy Sąd, artykułował zarzuty pod adresem Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie”, a na potrzebę

przekazania sprawy wskazała również obrońca oskarżonego. W ocenie Sądu wnioskującego, skoro „Sąd Najwyższy przekazywał do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z terenu Szczecinie dotyczące adwokatów z okręgu szczecińskiego, tym bardziej zasadne jawi się także przekazanie w przypadku występowania w sprawie sędziego szczecińskiego jako pokrzywdzonego, co do którego złożono wniosek o jego bezpośrednie przesłuchanie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

Przypomnieć należy, iż instytucja z art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i pozwala odstąpić od konstytucyjnej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), tylko wówczas, gdy rzeczywiście wymaga tego „dobro wymiaru sprawiedliwości”. Ta okoliczność wymusza nie tylko interpretację normy zezwalającej na przekazanie sprawy w sposób zawężający, ale i restryktywne spojrzenie na wnioski sądów składane w tym trybie. Mogą być one zatem uwzględniane tylko w wyjątkowych sytuacjach, kiedy realnie występują okoliczności tego rodzaju, iż mogą one negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być zatem podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, mógłby powziąć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy sąd właściwy jest w stanie rozpoznać konkretną sprawę w sposób obiektywny i bezstronny (zob. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64). Rzecz bowiem w tym, że przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy oparte być powinno na racjonalnych przesłankach (zob.

postanowienia SN: z 13 sierpnia 2013 r., V KO 55/13; z 16 lipca 2014 r., III KO 50/14; z 14 marca 2018 r., IV KO 14/18; z 25 listopada 2021 r., II KO 94/21).

Lektura złożonego wniosku w powiązaniu z analizą materiału aktowego przekonuje, że tego rodzaju okoliczności w rzeczywistości nie występują w realiach przedmiotowej sprawy, zaś te, na które powołano się w nadesłanym wniosku, nie dają wystarczających, merytorycznych podstaw do tego, aby Sąd Najwyższy skorzystał z wyjątkowego uprawnienia, jakie przyznano mu w art. 37 § 1 k.p.k. Zauważyć wypada, że pokrzywdzony nie jest przecież sędzią Sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Natomiast to, że jest sędzią innego sądu rejonowego, mającego siedzibę w Szczecinie, nie jest równoznaczne z wystąpieniem takich okoliczności, które osłabiałyby zaufanie do bezstronności Sądu właściwego do rozpoznania sprawy, uzasadniając przekazanie jej innemu sądowi równorzędnemu (por. postanowienie SN z 5 grudnia 2019 r., V KO 104/19). Nadto, skierowanie przez prokuratora aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, w którym zarzucono oskarżonemu popełnienie czynu z art. 212 § 1 k.k. polegającego na pomówieniu sędziego Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, za pośrednictwem pisma złożonego w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, o postępowanie mające stanowić przestępstwo - nie może być traktowane jako okoliczność, która *a priori* uzasadnia przekonanie o braku możliwości do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy nie tylko przez Sąd wnioskujący ale i wszystkie pozostałe sądy na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Szczecinie. Brak jest bowiem racjonalnych i rzeczywistych podstaw do przyjęcia podmiotowego powiązania czynu zarzucanego oskarżonemu, stanowiącego przedmiot postępowania, z działalnością wszystkich sądów z okręgu szczecińskiego.

Racjonalnej przesłanki przekazania sprawy, w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k., nie stanowi także zgłoszenia przez stronę niepotwierdzonych zarzutów, dotyczących funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości. Uznanie, że w tego rodzaju sytuacjach zawsze uzasadnione jest skorzystanie z powyższej instytucji prowadziłoby, co trafnie zauważono w judykaturze, do stworzenia swego rodzaju pozaustawowego sposobu sterowania przez strony właściwością miejscową sądów (zob. postanowienia SN: z 11 kwietnia 2018 r., IV KO 22/18; z 2

września 2020 r., III KO 69/20). Tymczasem wyznacznikiem obiektywizmu oceny co do możliwości braku bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, nie powinny być wątpliwości wyrażane przez stronę postępowania zainteresowaną jego rozstrzygnięciem.

Nota bene zauważyć także należy, że przedmiotowa sprawa o sygn. IV K 92/24, została wcześniej skierowana na rozprawę główną i była już na tym forum, przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie.

Autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej, w związku z inicjatywami sądów, na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu. Jeśli natomiast, pomiędzy sędzią orzekającym w sprawie, a pokrzywdzonym zachodziłyby takie relacje (służbowe, koleżeńskie), które mogłyby rzutować na sposób postrzegania możliwości zachowania bezstronności, to winno to odbywać się w odpowiednim trybie (art. 42 § 1 k.p.k.), zaś w żądaniu należy wykazać jakie to *in concreto* okoliczności, w świetle art. 41 k.p.k., miałyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności w danej sprawie. Zresztą z uprawnienia takiego mogą skorzystać strony postępowania.

W kontekście zaprezentowanych rozważań, nie sposób pominąć, że poszczególne sprawy, w których sądy występują z omawianą inicjatywą, oceniane powinny być rzecz jasna indywidualnie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu. Wprawdzie klauzula generalna w postaci „dobra wymiaru sprawiedliwości” - z uwagi na jej nieostry i oceny charakter - pozwala Sądowi Najwyższemu na pewną elastyczność w stosowaniu prawa, jednakże wyjątkowość omawianej regulacji, niewątpliwie oznacza tym samym zakaz interpretacji rozszerzającej. Z pewnością dobru wymiaru sprawiedliwości nie służy nadmierne wykorzystywanie instytucji właściwości z delegacji, bowiem w praktyce może to wywołać skutek sprzeczny z *ratio legis* tego unormowania,

poprzez podważanie zaufania do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (zob. postanowienie SN z 9 sierpnia 2024 r., III KO 111/24 i przywołane tam orzecznictwo). Autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw „pod byle pozorem”, jak również wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw. Właśnie w obecnym czasie - z różnych przyczyn - trudnym dla wymiaru sprawiedliwości, sądy powinny dawać świadectwo tego, iż są organami nieulegającymi jakimkolwiek pozaprawnym wpływom. Swoją rzetelną i niezawisłą postawą w toku procesów powinny wykazywać, iż bezpodstawne są, wysuwane często pod zupełnie błahymi pozorami, zarzuty o braku obiektywizmu. Taka właśnie postawa sędziów i sądów stanowi istotny element kształtowania pożądanых ocen o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNKW 2019, z. 10, poz. 64).

Z uwagi na powyższe względy, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]